

# CONIECZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Traktat litewsko-sowiecki

Jesteśmy świadkami nadzwyczajnej demonstracji politycznej, wymierzonej przeciwko pokojowi na Wschodzie Europy, a jednocześnie godzącej w żywotne interesy polskie. Od dłuższego już czasu Litwa oświadczała wszystkim, a tym, co chcieli i tym co nie chcieli słuchać, że z powodu nierozstrzygniętego jakoby sporu o Wilno — państwo litewskie znajduje się w stanie wojny z Polską. Prasa wszystkich odcieni powtarzała w Kownie, że wyczekuje tylko na ów dzień, kiedy armia litewska wkroczy do grodu Gedymina, aby z wolą czy bez woli mieszkańców, proklamować Wilno stolicą Litwy.

Enuncjacja litewska zbywano mianem, wobec potężnej i obawionej całej światu woli ludności Wileńszczyzny. Wykrzyki i hałasy małego szovinistycznego państewka nie miały zbyt wielkiego znaczenia. Litwa zamiast iść torem pokoju, jaki nakazywało jej własne dobro, awanturowała się wciąż na pasie granicy z Polską, a w stosunkach międzynarodowych szukała wciąż sojusznika do walki z Polską. O rezultatach tej polityki zagranicznej Kowna pisaliśmy niejednokrotnie, były one powodem izolacji Litwy na terenie międzynarodowym, na czym samo państwo litewskie najwięcej ucierpiało. Po długiach niepowodzeniach, kiedy nawet Niemcy popierające antypolską zagraniczną politykę Kowna, nie chciały zawrzeć układu w którym przesadzona już kwestia Wilna byłaby postawiona jasno i wyraźnie, znalazła dyplomacja litewska jedyniego sojusznika — Sowiety.

Jak donosiłmy w depeszach, dnia 28 września zawarty został w Moskwie traktat gwarancyjny pomiędzy Sowietami a Republiką Litewską. Traktat gwarancyjny, podpisany został przez komisarza ludowego SSSR, do spraw zagranicznych — Cziczerina i prezesa rady ministrów litewskich Michała Szelewiecziusa, który specjalnie w tym celu przybył do Moskwy.

Umowa sowiecko-litewska zobowiązuje z jednej strony Litwę do nieprzejmowania żadnego udziału w jakiegokolwiek bądź akcji skierowanej przeciwko SSSR, z drugiej strony Rosja gwarantuje prawa Litwy do Wilna i Wileńszczyzny, obiecując popierać je czynnie.

Litwa jako swe prawa do Wilna wysuwała 3 czynniki: czynnik historyczny, który wskazywał na Wilno jako b. stolicę wielkiego księstwa litewskiego, jako drugi dowód, wolę ludności Wileńszczyzny, rzekomo ciężającej ku Kownu, a zwalczającej wpływy Warszawy, oraz trzeci dowód prawny, który opierał pretensje litewskie do Wilna i Wileńszczyzny na mocy traktatu z Rosją z dnia 12 lipca 1920 r. zawartego w Moskwie, mocą którego Rosja sowiecka cedowała Litwie prawa do tej dzielnicy.

Prawa historyczne Litwy do Wilna nie mogą stanowić żadnej poważnej podstawy do politycznych pretensji, gdyż rozwijając tę samą myśl dalej cała Kowieńszczyzna podobnaby dzisiaj stanowić część Rzeczypospolitej Polskiej na mocy Unji Horodelskiej i Lubelskiej zawartych pomiędzy W. K. litewskim a Polską i stanowiących nasze historyczne prawa do Kowna, oraz całej stuleci wspólnej państwowości Kowna z Warszawą. Czynnik bodaj najważniejszy, tj. wola ludności, która dzisiaj uważana jest za najważniejszy i decydujący motyw, wypowiedział się wbrew, twierdzeniu Litwy, za przynależnością Wilna i Wileńszczyzny do Polski, jako jej nierozdzielnej części.

Trzecia podstawa pretensji litewskich wręczcie tj. — czynnik prawny podkreślający przekazanie praw do Wilna jakie nosiła sobie Rosja — Litwie, upadł również mocą traktatu pokojowego polsko-sowieckiego w Rydze, zawartego dnia 18 marca 1921, w którym wyraźnie oświadcza rząd so-

wieki, że sprawę wileńską pozostawia do rozstrzygnięcia obu zainteresowanym państwom, zrzekając się wszelkiej ingerencji.

Dalsze losy Wilna, które rozstrzygnięte zostały ostatecznie po przewlekłym sporze, odrzuceniu projektu Hymansa (dwukantonalna Litwa w związku z Polską), decyzją Ligi Narodów, która dnia 3 lutego 1923 r. ustaliła podział pasa neutralnego, oraz ustaleniem w dn. 15 marca 1923 r. przez Radę Ambasadorów, zgodnie z art. 87 traktatu wersalskiego, definiującej granicy polsko-litewskiej, obowiązującej dziś oba państwa.

Traktatem zawartym przez Litwę z Sowietami w tych dniach, Sowiety naruszają w prowokacyjny sposób polsko-sowiecki traktat ryski, występując przeciwko interesom Polski, w spra-

wie, co do której zrzekły się głosu, Litwa zaś mocno zachwiała swoją lojalność w stosunku do Ligi Narodów, której jest członkiem, oddając się pod egidę polityki moskiewskiej.

Rzeczą pewną jest, że teraz, gdy premier litewski Szelewieczius mocą nowego traktatu uzyskał ponownie oparcie dla prawnych pretensji Kowna do Wileńszczyzny, rozpocznie się nowa kampanja litewska przeciwko Polsce, tym razem z poparciem Sowietów, co jest poważnie niepokojące dla pokoju na wschodzie Europy.

Czynnikami międzynarodowe, a w pierwszej linii Liga Narodów oraz wielkie mocarstwa, jak Francja i Anglia, muszą zwrócić baczną uwagę na nowy traktat ryski, oraz na jego konsekwencje, o których usłyszymy niebawem. K. S.

od czasów powojennych najważniejsze wydarzenie w życiu politycznym państwa litewskiego. Międzynarodowe sta nowisko Litwy — oświadcza dalej premier litewski — zostało wzmocnione. Unja sowiecka potwierdza posiadanie prawa Litwy do Wileńszczyzny. „Zamach polskiego generała Żeligowskiego nie został uznany przez rząd sowiecki“. Na zapytanie czy traktat sowiecko-litewski nie pozostanie w sprzeczności w stosunku do art. 16-go paktu Ligi Narodów premier litewski odpowiedział, że Litwa ani Sowiety nie zobowiązują się do wzajemnej pomocy, gdyby jeden z kontrahentów miał rozpocząć atak na państwo trzecie, wobec tego sprzeczności, z artykułem 16-ym być nie może.

Wywiad swój premier litewski zakończył oświadczeniem; iż był w Moskwie nadzwyczaj serdecznie przyjmowany.

## Prasa francuska o rządach Marsz. Piłsudskiego

„Dla Polski minął okres niepokojów“

Paryż. — Prasa przyjęła nader życzliwie wiadomość o objęciu przez Marszałka Piłsudskiego steru rządu. Pisma wyrażają zaufanie w energje Marszałka, oraz jego zdolność opanowania sytuacji.

„Figaro“ zaznacza, iż naród francuski z naprężoną uwagą śledzi rozwój polityczny Polski, tego narodu, tak drogiego Francji.

„Temps“ po streszczeniu w artykule wstępnym wypadków, jakie zaszły na terenie wewnętrznej polityki polskiej po wypadkach majowych zaznacza, że najlepszym wynikiem kryzysu jest wyniesienie na pierwszy plan Marszałka Piłsudskiego, zniewalające go do oficjalnego przyjęcia odpowiedzialności za czynny rząd.

„Jeżeli Marszałek Piłsudski — pisze dalej dziennik — zgodził się przyjąć na siebie tę odpowiedzialność, to należy przypuszczać, iż uważał za konieczne działania osobiste, albowiem bez pośrednie jego wpływy pozwolą otrzymać od kraju i sejmowi rzeczy, których inny kierownik rządu nie osiągnąłby nigdy w obecnych warunkach.“

„Potwierdzeniu, że ostatni kryzys w Polsce miał charakter czysto wewnętrzny i że nie wywarł najmniejszego wpływu na politykę zewnętrzną Polski, która — jak zaznacza „Temps“ — znacznie się wzmocniła w ciągu ostatnich miesięcy, nabierając szczególnego znaczenia przez fakt przyznania Polsce miejsca w Radzie Ligi.

Dziennik wyraża nadzieję, że naród polski nie będzie chciał narazić na nią bezpieczeństwo „tych cennych“ nabytków jego na terenie międzynarodowym, gdzie zdobył odpowiednie dla siebie miejsce. Dla Polski okres niepokojów minął. Poczucie obowiązku dla odbudowanej ojczyzny powinno wziąć stanowczo górę nad namiętnościami politycznymi i walkami partyjnymi.

czne działania osobiste, albowiem bez pośrednie jego wpływy pozwolą otrzymać od kraju i sejmowi rzeczy, których inny kierownik rządu nie osiągnąłby nigdy w obecnych warunkach.“

„Potwierdzeniu, że ostatni kryzys w Polsce miał charakter czysto wewnętrzny i że nie wywarł najmniejszego wpływu na politykę zewnętrzną Polski, która — jak zaznacza „Temps“ — znacznie się wzmocniła w ciągu ostatnich miesięcy, nabierając szczególnego znaczenia przez fakt przyznania Polsce miejsca w Radzie Ligi.

Dziennik wyraża nadzieję, że naród polski nie będzie chciał narazić na nią bezpieczeństwo „tych cennych“ nabytków jego na terenie międzynarodowym, gdzie zdobył odpowiednie dla siebie miejsce. Dla Polski okres niepokojów minął. Poczucie obowiązku dla odbudowanej ojczyzny powinno wziąć stanowczo górę nad namiętnościami politycznymi i walkami partyjnymi.

## Dokoła zbliżenia francusko-niemieckiego

Sprawa odszkodowań i długów międzysojuszniczych na porządku dziennym. Stany Zjednoczone nieubłagane

Paryż. — Działalność dyplomatyczna, zwrócona w tygodniu ubiegłym w stronę Genewy i zbliżenia francusko-niemieckiego, zoszczędowała się obecnie w sprawie długów, które stają się kwestią przodującą w polityce francuskiej i międzynarodowej.

Pod tym względem omawiana jest bardzo dwuznaczna mowa ministra niemieckiego Curtiusa, nie bardzo przychylna realizacji projektów, omawianych w Thoiry i sprzeciwiająca się łączeniu pod jakąkolwiek postacią sprawy odszkodowań ze sprawą długów międzysojuszniczych.

Z drugiej strony Dariae, referent podkomisji długów, proponuje rozstrzygnąć tę sprawę przez oddanie jej do rozważenia Lidze narodów lub innemu trybunałowi międzynarodowemu.

Zdaje się jednak, że Stany Zjednoczone pozostaną nieubłagane w sprawie długów i odmówią Francji wszelkiej pomocy, dopóki umowa, zawarta przez Berengera z Mellonem, nie będzie ratyfikowana bez zmiany przez parlament francuski, choć opinja francuska pozostaje wrogo usposobiona względem tego układu.

## Wojciech Korfanty

o oszczerstwach „Głosu Prawdy“

P. Wojciech Korfanty ogłosił na łamach prasy narodowej list treści następującej:

„Głos Prawdy“ twierdzi, że wzmian za wystaranie się pożyczki sanacyjnej dla Banku dla Handlu i Przemysłu zażądałem prowizji od tej instytucji i kazałem sobie zabezpieczyć te prowizji na kamienicy banku w Częstochowie. Twierdzenie to jest wierutnem kłamstwem, prowizji bowiem, jak mowa to poświadczają Zarząd Banku, nie gdy od niego nie żądałem i nigdy jej też na jakiegokolwiek z jego kamienic nie kazałem zabezpieczyć.“

Nikczemnem jest wprost wciąganie w kampanję oszczerczą mej sędziwej matki, która rzekomo nie chce mieć stosunków rodzinnych ze mną i moich braci, którym rzekomo oszczędności, jakie mieli, pozabierałem. Tak samo kłamstwem jest twierdzenie, jakoby

kiedykolwiek zrobił jakiś krok, by zapewnić w władz celnych beczkarności mojemu szwagrowi p. Szprowtowi za rzekomą kontrabandę.

Wzywam niniejsze redaktora „Głosu Prawdy“, by wypisał w kogo i kiedy interwenjowałem w sprawie rzekomej kontrabandy mojego szwagra.

W innym numerze „Głos Prawdy“ twierdzi, a cofa się do przeszłości że przed 15 laty, że puszczałem w obieg wiele spółek wydawniczych „Polak“ i „Katolik“ z których do tego nie byłem uprawniony oświadczam, że i to twierdzenie jest najpospolitszym kłamstwem.

Wojciech Korfanty.

## „Zamach generała Żeligowskiego“

nie został uznany przez Sowiety  
Kowno. — Wróciwszy z Moskwy premier litewski Szelewieczius oświadczył przedstawicielom i poln. „Ela“: Na zapytanie, jak „Ela“ oświadczył, że „Żeligowski“ według prac...

## TELEGRAMY

Likwidacja strajku górników

London. Ponieważ obecnie podjęto prace przeszło 200,000 górników, a w ostatniej chwili znów kilka tysięcy robotników powróciło do kopania, kierownictwo związków zawodowych górniczych uważa strajk za przegrany.

W Hiszpanji spokój

Paryż. Urzędujący komisarz rządu hiszpańskiego zaprzecza kategorię pogłoskom londyńskim i berlińskim o wybuchu rewolucji w Hiszpanji. Według komunistów, w całym kraju panuje spokój i porządek. Król bawi wciąż jeszcze na Włocławku w San Sebastian. Primo de Rivera wyjechał wczoraj do Bajadez. Zgromadził on osobiście kierować akcją propagandową w prowincji Estremaduros.

Nowy poseł polski w Angorze

Angora. Nowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Polski w Angorze, Wierusz-Kowalski, przybył tu wczoraj, powitany na dworcu w imieniu ministra spraw zagranicznych przez szefa protokołu dyplomatycznego. Poseł Kowalski złożył w godzinach popołudniowych wizytę ministrowi spraw zagranicznych Turcji, Tewfik-Rahdi Bęjowi.

Spisek rewolucyjny w Japonji

Tokio. Pod zarzutem przygotowywania wystąpienia rewolucyjnego policja japońska aresztowała kilkudziesięciu przywódców i agitatorów Związku Włocławskiego, rewolucyjny i Legii młodzieży. Według dotychczasowych informacji, śledztwo wykazało, iż większość aresztowanych była wniesiona do rozgłoszonej w Japonji organizacji rewolucyjnej, mającej za zadanie przygotowanie rewolucyjnego przewrotu.

Rewelacje pisma litewskiego

Na aneksję Kowna Sowiety odpowiadają opanowaniem Rygi i Rewla

Kowno. „Ritas“ przynosi sensacyjną wiadomość, jakoby jeden z dygnitarzy sowieckich oświadczył dyplomatom litewskim podczas ich wizyty w Moskwie iż na wypadek rozpoczęcia kroków agresywnych Polski przeciwko Litwie armia czerwona ZSSR. opanuje natychmiast Rygi i Rewel, aby uzyskać w ten sposób gwarancję wobec zbliżającej się zaborczej Europy.

Ryga. Wczoraj przybył tutaj premier litewski, Szelewieczius, w drodze powrotnej z Moskwy do Kowna. Na dworcu oczekiwali premiera poseł litewski w Rydze, oraz liczni członkowie miejscowego poselstwa sowieckiego. Wbrew przewidywaniom, Szelewieczius natychmiast po przybyciu do Rygi udał się do Kowna, nie podejmując żadnych rokowań z ministrem Ułmanisem.

Państwa bałtyckie przeciw Litwie.

Królewiec. „Głosy prasy łotewskiej i estońskiej o układzie litewsko-sowieckim

szła dla Litwy bardzo nieprzychylnie.  
Estonka „Kaja” pisze, że Litwa, dzięki swojej polityce, szukającej awantur, została zupełnie odosobniona od reszty państw bałtyckich. „Wabamea” uważa, że Litwini dla narodowego romantyzmu gotowi są poświęcić nawet własną ojczyznę, aby tylko odzyskać Wilno.  
Ryska „Lieluwas Targs” uważa, że państwa bałtyckie z największą energią powinny obecnie przetłumaczyć swoje sprawy polityczne, aby wedle możliwości zrewanżować się za nieoczekiwany i dawny pakt przyjaźni, którą zawarła Litwa z Rosją sowiecką.

**700-lecie śmierci św. Franciszka.**

Rzym. Całe Włochy obchodzą uroczyste siedemsetną rocznicę śmierci św. Franciszka z Asyżu. Po raz pierwszy od roku 1870 delegaci papiescy reprezentowali Ojca św. poza murami Watykanu. Kardynał Merrie del Val zasiadł w Asyżu na tronie w Jego imieniu. Dzień 4 ty października został ogłoszony świętem narodowym włoskim.

**Rozstrzygające walki w Chinach**

Londyn. — Decydująca bitwa w Chinach toczy się w dalszym ciągu i staje się coraz bardziej intensywną. Marszałek Sun-Czuan-Fang, którego wojska przeważają liczebnie armię narodową, posunął się pod Wuczang broniony zaciekle przez wojska Kantonu. Dotychczas twierdza nie została zdobyta. Gen Yang-Sen, który odegrał tak wybitną rolę w sporze o dwa parowce z Anglią znowż zmusił parowiec amerykański „Hing” do transportowania swych wojsk pod Kweichofsu.

**Strasza katastrofa w tunelu.**

Zurych. W tunelu Rücken, długości około 8 i pół km., położonym na linii między Zurichsee a Dochenuhr, zdarzyła się wczoraj szczególna katastrofa kolejowa. Mianowicie pociąg towarowy, który wyjechał o godz. 12.16 z Kalnurnn, nie dojechał na czas do stacji Wattel, wobec czego zawiadawca stacji, wobec braku wszelkich sygnałów, wyjechał na drzewnie z kilku robotnikami naprzeciw pociągu. Pociąg znalazł się w tunelu, przyczem stwierdzono, że cała obsługa pociągu była zaczadzona gęstymi gazami węglowymi, które wypełniały tunel. — Dwuch ludzi z obsługi pociągu zdołano wynieść na powietrze, przyczem dwóch ratujących zostało zaczadonych, wobec czego musiano sprawdzić ze stacji ekspedycję ratunkową z maskami gazowymi. Okazało się jednak, że wszyscy zaczadzeni ponieśli śmierć. Dwaj funkcjonariusze pociągu wyniesieni na powietrze, — również wkrótce zmarli. Na miejsce wypadku wyjechał szwajcarski minister kolei, aby osobiście kierować dochodzeniami.

**Na specjalne żądanie Sp. Akt. „Société Fermière de la Czenstochovienne”**

i zgodnie z art. 1037 Ust. Post. Cyw. podaje się do publicznej wiadomości następujące

**OGŁOSZENIE.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rewiru II-go pow. Częstochowskiego, Józef Solarczyk, zam. w Częstochowie przy ul. gen. Dąbrowskiego Nr. 5a ogłasza, że w dniu 8 października 1926 roku od godziny 10-ej rano we wsi Wyczerpy gminy Rędziny odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Arnolda Geislera, a mianowicie: koni wyjazdowych, powozu na gumach, siódła angielskiego oraz mebli domowych, obrazów olejnych pędzla Majewskiego, Gontka, Kurmana i in.

Przedmioty te ocenione zostały na 8150 zł. sprzedane być mogą jednak poniżej szacunku jako w drugim terminie.

Częstochowa, dnia 5 października 1926 r.

Komornik Sądowy **J. SOLARCZYK.**

**Na specjalne żądanie Sp. Akt. „Société Fermière de la Czenstochovienne”**

i zgodnie z art. 1037 Ust. Post. Cyw. podaje się do publicznej wiadomości następujące

**OGŁOSZENIE.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie rew. II-go pow. Częstochowskiego, Józef Solarczyk zam. w Częstochowie przy ul. gen. Dąbrowskiego № 5-a ogłasza, że w dniu 8 października 1926 r. od godz. 10-ej rano w Częstochowie, przy ul. Kościuszki Nr. 24 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Leona Geislera mianowicie całkowitego urządzenia mieszkania, jako to mebli domowych, dywanów perskich, oraz nakrycia stołowego firmy „Fraget” ocenionych na ogólną sumę 7000 zł. Przedmioty te sprzedane być mogą **poniżej szacunku, jako w drugim terminie.**

Częstochowa, dnia 5 października 1926 r.

Komornik Sądowy **J. SOLARCZYK.**

**Na specjalne żądanie Sp. Akt. „Société Fermière de la Czenstochovienne”**

i zgodnie z art. 1037 Ust. Post. Cyw. podaje się do publicznej wiadomości następujące

**OGŁOSZENIE.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie rewiru II-go pow. Częstochowskiego, Józef Solarczyk, zam. w Częstochowie przy ul. gen. Dąbrowskiego Nr. 5-a ogłasza, że w dniu 8-go października 1926 r. od godziny 10 rano we wsi Wyczerpy, gm. Rędziny odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Juliana Geislera, a mianowicie: auta ciężarowego, konia cugowego, powozu na gumach, oraz całkowitego urządzenia mieszkania, jako to stylowych mebli domowych, fortepianu firmy „Fibiger”, dywanów perskich, obrazów pędzla Malczewskiego i t. p. Przedmioty te ocenione na sumę 43500 zł. sprzedane być mogą **poniżej szacunku, jako w drugim terminie**

Częstochowa, dnia 5 października 1926 r.

Komornik Sądowy **J. SOLARCZYK.**

**Konferencje u Marszałka Piłsudskiego**

Warszawa. Prezes Rady ministrów Marszałek Piłsudski odbył wczoraj rano dłuższą konferencję z wicepremierem Bartlem, następnie Marszałek udał się do ministerstwa spraw wojskowych i sztabu generalnego, gdzie odbył szereg konferencji technicznych, a między innymi przyjął pułkownika Wieniawa Dluszewskiego i podpułk Głogowskiego, w związku ze zmianą dowództwa 1 p. szwo leżerów. O godz. 9 wieczorem Marszałek odbył ponowną konferencję z wicepremierem Bartlem.

**P. Zaleski—ministrem spraw zagranicznych.**

Warszawa. Wicepremier Bartel po powrocie z Górnego Śląska odbył wczoraj przed południem konferencję z Marszałkiem Piłsudskim, po której udał się na Zamek, aby Prezydentowi Rzeczypospolitej przedstawić wniosek o nominację p. Augusta Zaleskiego na ministra spraw zagranicznych. Nominacja została podpisana.

Warszawa. Wczoraj o godz. 12.30 p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał następujący dekret: Do p. Augusta Zaleskiego — Warszawa. Mianując Pana ministrem spraw zagranicznych.

Warszawa. 5 października 1926 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podpisał Ignacy Mościcki. Prezes Rady ministrów podpisał Józef Piłsudski.

**Zmiany w armii.**

Warszawa. Wiceprezes Rady ministrów Bartel i minister spraw wojskowych marsz. Piłsudski podpisali wczoraj nominację pułk. Korpusu kontrolerów Bronisława Nakoniecznikow-Klukowskiego na stanowisko zastępcy szefa Korpusu kontrolerów. Równocześnie podpisano zostało przeniesienie w stan spoczynku pułk. Słupskiego, dowódcy 24 dywizji piechoty.

**Wicepremier Bartel o nowej linii kolejowej.**

Warszawa. Wicepremier Rady ministrów dr. Bartel podczas licznych postojów pociągu, wiozącego przedstawicieli władz na linię Kalety—Podzamcze, podzielił się z przedstawicielami orasy swoimi wrażeniami, co do znaczenia oraz szybkości przeprowadzenia budowy tej nowej linii kolejowej. Pan premier podkreślił pod względem technicznym do skonalność urządzeń na stacjach kolejowych i nowy system budowy mostów. Nie krył przytem swego zadowolonia z wykończenia robót wyłącznie przez inżynierów polskich i z materiałów krajowych, podkreślając przytem zasługi dyrektora departamentu budowy i utrzymania kolei inż. Mrozowskiego, oraz kierownika budowy inż. Nowkuńskiego.

Katowice. — W grudniu b. r. będzie otwarty prowizoryczny such towarowy na linii Chybie — Skoczów. Linia ta połączy ścisłej Górny Śląsk ze Śląskiem Cieszyńskim i będzie wielkim ułatwieniem

Czy pan wie jak wygląda kobieta, porzucająca na coraz to nowych wędzikieli?

— Tak; przypuszczam.

— Lady Sellingsworth ma ten wyraz na fotografii.

— To straszne, nieprawdaz?

— Tak; bo pomimo wszystkich wdzi się tam, że ona już wcale młoda nie jest. Jest to tylko tatarszywa młodość, ale wciąż bardzo efektowna. Pomiedzy kobietą z fotografii a kobietą z Berkeley Square 18 leży cała przepaść. Nie byłaby mi się podobala wtedy. Ale może mężczyzna patrzyłby na nią innymi oczyma, tak na męski sposób.

Craven nie zapytał jak panna Van Tuyn ten „męski sposób” rozumie. Natomiast rzekł:

— A jakże te panie ze „starej gwiazdy” mówią o swojej białowłosej zdraczinie?

— O! były ostrożne. Wymiarkowałam jednak, że Lady Sellingsworth była przez długie lata jedną z tych, co idą przez życie nucąc: „Pijmy, jedzmy i weselmy się, bo jutro pomrzemy”. Wymiarkowałam również, że usłowania jej skupiały się wyłącznie na owiem „weseleniu się”, oczywiście w przyzwolty sposób. Lady Archie powiedziała, że dewiza Lady Sellingsworth było: „po mnie potop!” i że tak brzęczało to wciąż w uszach jej przyjaciółek, że kiedy pozwoila włosom swoim świecić, wszystkie instynktownie pootwierały parasole.

(d. c. n.)

**ROBERT HICHENS**

**W JESIENI ŻYCIA**

PRZEKLAD z ANGIELSKIEGO HAJOTY.

— A więc, ja jestem mniej delikatną. Chcę poznać jej tajemnice, czy ona sobie tego życzy, czy nie. A jednak jestem jej bardziej oddana, niż pan. Znam ją już oddawna.

— Można stać się oddanym komus bardzo przedko — rzekł ścisliakając zlekka jej rękę na pożeganie.

— W ciągu jednego popołudnia?

— Tak. W ciągu jednego popołudnia

— Szczęśliwa Lady Sellingsworth. Wchodziła już w ruchome drzwi hotelu, gdy raptem oberżała się na Cravena. Ten ruch jej młodej główki był przesłizny.

— A jednak pomimo tego wdzięku, który nie przemija, — pomyślał Craven, — młodość to jeszcze większy czar.

Lady Sellingsworth wydawała mu się naprawdę bardziej czarująca, niż panna Van Tuyn, ale swoją drogą wiedział, że dotknięcie jej ręki nie wywołałoby w nim tego specjalnego dreszczyku, jakim nim wstrząsnął przed chwilą.

— Do diabła, byłdż to mnie — pomyślał rozgniewany sam na siebie.

**IV.**

W kilka dni potem Craven otrzymał bilecik od panny Van Tuyn, zapraszający go na oznaczoną godzinę, w ozna-

czony dzień. Poszedł i zastał ją samą w saloniku, wychodzącą na Hyde Park. Po raz pierwszy zobaczył ją bez kapelusza. Z tą odkrytą głową, strojną tylko w obfite włosy, koloru zboża, wydała mu się piękniejszą, niż u Lady Sellingsworth. Zauważyła to natychmiast, chwyciła tę myśl niejako na gorącym uczynku w jego mózgu i ulokowała ją wygodnie w swoim, jak w klatce.

— Widziałam „stara gwardię” — rzekła, dozwoliwszy mu przytrzymać swą rękę i uściśnąć ją przez kilka sekund.

— Jakto, cały pułk? — spytał Craven.

— Usiadła na kozetce przy koszyku pełnym róż, a on zajął miejsce tuż przy niej

— Nie. Tylko parę z wybitniejszych przedstawicieli.

— Czy je znam?

— Prawdopodobnie. Pani Aekroyde?

— Znam ją.

— Lady Archie Brooke?

— Ja także.

— Widziałam również panią Wrakley.

— Spotykałem ją kilkakrotnie, chociaż nie mogę powiedzieć, żebym ją znał. Jednakże pokazuje mi zawsze zęby, ilekroć mnie zobaczy.

— Nadzwyczajne zęby, nieprawdaz?

— Zdumiewające.

— I w do... własne, nie kupne

— Czy p... pewną, że ich

nikomu nie

— Najzupełniej. Prócz oczywiście Stwórcy. Jak to dziwnie pomyśleć, że te kobiety są równieściami Lady Sellingsworth.

— W istocie. Ale nie zdradziła się pani przed nimi, że pan o tem wie?

Spojrzała na niego z uśmiechem, pokazując swoje własne, przesłizne zębki i wstrząsnęła swą złocistą główką.

— Widzi pan, jestem tak młoda i mieszkam w Paryżu! A przytem jestem Amerykanką. Nie mają pojęcia, jak duzo wiem. Dałam im tylko do zrozumienia, iż wiem, że są w tym wieku, że mogą pamiętać Lady Sellingsworth, jako królującą piękność. Oczywiście one wtedy, według moich rzekomych danych, były zaledwie rozkwitającymi pączkami.

— A one przyjęły to przypuszczenie?

— Och! to są kobiety światowa. Przeknęły je gładko, jak dobrze wychowana osoba polyka mały cukierek.

Craven roześmiał się.

— I zasięgnęła pani jakich wiadomości o Lady Sellingsworth?

— O, tak. Pani Aekroyde pokazała mi jej fotografie, z przed mniej więcej jedenastu lat.

— Czyli na rok przed ową raptowną abdykacją.

— Tak. Wygląda bardzo pięknie na tej fotografii, oczywiście mocno restytucjonane. Mimo to, ta fotografia daje pojęcie tego, czemu ta kobieta być musiała. Ale, och! jakże się zmieniła!

— Naturalnie.

— Mam na myśli wyraz twarzy...

w eksporcie węgla polskiego do Czech, Austrii i Węgier. Po otwarciu tej linii aktualna stanie się sprawa wyłączenia Śląska Cieszyńskiego z dystryktu kolejowej krakowskiej i włączenia do dystryktu kolejowej katowickiej.

## Kina w Warszawie wygrały wojnę z magistratem.

Zatarg między kinami i magistratem o wysokość podatku kinowego, który, zdawało się, ponownie przybierze ostrą formę, został załagodzony.

Na wczorajszym zebraniu właścicieli kin z przedstawicielami magistratu, magistrat, przyjmując orzeczenie komisji do badania kosztów handlowych kin, zdecydował się pobierać 100 procentowy podatek tylko od obrazów małej wartości, o treści szkodliwej sensacji i erotycznej. Wszystkie inne filmy płacić będą 75-procentowy podatek, artystyczne poniżej — 75 proc., zaś produkcji krajowej 10 proc.

Mimo, iż zmiana podatku uchwała musi być przez radę miejską magistrat zdecydował nowe normy niezwłocznie wprowadzić w życie.

## Sensacyjny wypadek.

**Wiceprezydent sejmiku gdańskiego zmarł przejeżdżany przez samochód w Gdyni.**

Gdańsk. Wiceprezydent sejmiku gdańskiego, jeden z najwybitniejszych przywódców centrowych w Gdańsku, poseł Splet został wczoraj w Gdyni na szosie przejeżdżany samochodem prywatnym tak nieszczęśliwie, że zaraz po przewiezieniu go do szpitala zmarł przed operacją. Na znak żałoby Sejm gdański wywiesił chorągwie do połowy masztu. Zastępca gen. komisarza w Gdańsku radca Zaleski przesłał list do marszałka sejmiku z ubolewaniem z powodu tego wypadku. Śledztwo władz polskich i gdańskich stwierdziło na miejscu, że wiadomości podane przez pisma gdańskie, jakoby wiceprezydent Splet został przejeżdżany przez polski samochód wojskowy nie odpowiadają prawdzie. Śledztwo ustali ciż winę ponosi młody szofer prywatnego samochodu Pm. nr. 13154, w którym wówczas jechał gdański kupiec, dyr. Wierzb, czy też stało się to z przyczyn niezależnych od kierowcy.

## Aeroplan w płomieniach.

Warszawa. Wczoraj w godzinach popołudniowych na lotnisku warszawskim pilot polskiej linii lotniczej por. Kalina dokonywał prób na aeroplanie nadeszłym świeżo z Gdańska. Po dokonaniu kilku próbnych lotów w chwili gdy opuszczał się do lądowania, uczuł eksplozję zbiornika. Natychmiast zatrzymał aeroplan i wyskoczył z niego. W tym momencie rozległ się huk, aeroplan stanął w płomieniach, por. Kalina uległ ogólnym poparzeniom, samolot spalił się.

## Zapisujcie się na członków Tow. Przeciwgruźliczego!

## KRONIKA

### — Powrót J. E. ks. Biskupa Kubiny

W ub. wtorek o godz. 6-ej wiecz. powrócił do Częstochowy Pasterz naszej diecezji, J. E. ks. Biskup dr. Teodor Kubina. J. E. ks. Biskupa powitało na dworcu liczne duchowieństwo na czele z generalnym wikaryuszem ks. prałatem Mirowskim i ks. prałatem Wróblewskim.

### — Posiedzenie Rady Miejskiej.

Dziś, w czwartek, o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

## KURSY HANDLOWE

R. GERMAN - SZUMACHEROWEJ

Przyjmują nadal zapisy. **Tamże Półroczne Kursy Buchalteryjne. Szkoła Pisania na Maszynach.** Kancelaria przy ul. Dąbrowskiego Nr. 5-a m. 5, front II piętro. 1048.

FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY  
**PIOTR DĘBSKI, CZĘSTOCHOWA**  
Piłsudskiego 17. Tel. 89  
Sprzedaż u p. HÖNIGMANA, II Aleja Nr. 33.  
0132

## „Tydzień Akademika” w Częstochowie

### Z zebrania organizacyjnego w Magistracie

W ub. wtorek o godz. 8-ej wiecz. odbyło się w Magistracie zebranie organizacyjne Komitetu V „Tygodnia Akademika”, który odbędzie się od 14 listopada.

Na zebranie przybyli delegaci: Częst. Koła Akademików, Nar. Org. Kobiet, Stow. Młodzieży Polskiej przy parafii św. Barbary, Sodalicji Marjańskiej, Tow. Rzemieślnicze i Zw. nauczycieli szkół powsz., oraz pp. sędzia Ziemięcki, dr. Szwedowski, kom. Serednicki, nac. Nieprzecki, sekretarz Mag. st. ret. Kozłowski, i kpt. Grudniewicz. Zebranie zajął i przewodniczył prezydent Dr. J. Marczewski, który przed stawiał zbrany nadesłany z Województwa program Tygodnia, objętych w różnego rodzaju atrakcje, koncerty i wieczorki. Postanowiono urządzić wielką loterię fantową oraz koncert w sali Straży Ognowej. Loteria fantowa zakrojona będzie na szerszą skalę i oprócz fantów zbranych na miejscu zawierać będzie wartościowe fanty okazowe, zakupione przez Województwo i oddane do losowania na terenie całego Województwa. Cena losu

wynosić będzie tylko 50 gr., a co szósty los wygrywa.

Po ustaleniu programu w ogólnych zarysach dokonano wyborów Komitetu wykonawczego, w skład którego powołani zostali: przedstawiciele wymienionych powyżej organizacji oraz sędzia Ziemięcki i ret. Kozłowski. Stosownie do zalecenia Województwa proktorat nad Tygodniem Akademika w mieście obejmuje p. prezydent, w powiecie zaś p. starosta. Magistrat udzieli Komitetowi 1500 zł. pożyczki, z czego 1200 zł. przelane zostanie do Województwa na zakup fantów okazowych, pozostałe zaś 300 zł. przeznaczone będzie na organizację loterii miejscowej.

W zakończeniu zebrania prezydent dr. Marczewski zwrócił się z gorącym apelem do organizacji społecznych i zaofiarowanie współpracy Komitetowi oraz ogólnie do społeczeństwa miejscowego o składanie fantów na ręce zbierających osób, datków pieniężnych i o popieranie wszystkich imprez, celem zapewnienia jak największego powodzenia „Tygodniowi Akademika”.

## Prymas Polski JE. ks. Arcybiskup Hłond

przybędzie w środę popołudniu na Jasną Górę

Dziś, w środę, około godz. 4-ej po południu przybędzie samochodem z Katowic na Jasną Górę J. E. Prymas Polski Arcybiskup Gnieźnieński-Poznański dr. Augustyn Hłond.

Na spotkanie J. E. Prymasa wyjechał w środę rano do Katowic J. E. ks. Biskup Kubina, który wraz z kapitułą biskupią Katowic towarzyszyć będzie Jego Eminencji do Częstochowy.

Po odbyciu modłów przed Cudownym Obrazem Królowej Korony Polskiej J. E. ks. Arcybiskup Hłond uda się pociągami kurjerskim o godz. 5 m. 17 do Warszawy, gdzie złoży przysięgę przed Prezydentem Rzeczypospolitej, a następnie uda się do Gniezna.

Uroczysty ingres na stolicę arcybiskupią w Gnieźnie odbędzie się w dniu 10 października.

### — Zmiany w Komendzie po

licji. Jak się dowiadujemy, dotychczasowy zastępca komendanta policji komisarz Siwcz z dniem wczorajszym został delegowany do Zawiercia na kierownika komisariatu. Na jego miejsce zaś przybędzie kierownik komisariatu z Zawiercia komisarz Matysiewicz.

## Marszałek Rataj w Częstochowie

W dniu onegdajszym bawił przez kilka godzin w Częstochowie Marszałek Rataj wraz z posłem Osieckim.

Pobyt Marszałka Sejmu w naszym mieście miał charakter prywatny, bowiem po zamknięciu sesji sejmowej p. Marszałek Sejmu wraz z posłem Osieckim wybrali się na polowanie w okolicy Częstochowy.

Po spożyciu wczorzy w hotelu „Polonia” dostojni goście udali się w dalszą drogę koleją.

### — Zmniejszenie bezrobocia

Według danych z ostatniego tygodnia sprawozdawczego z rynku pracy za okres od 18 do 25 z. m. włącznie, nastąpiło dalsze zmniejszenie liczby bezroboczych w całem państwie o 5558. Ogólna liczba bezroboczych wynosiła w tym czasie 217,606 wobec 223,164, zanotowanych w czasie od 11 do 18 września. Zmniejszenie liczby bezroboczych nastąpiło w przemysłach: włókienniczym (o 1919), górniczym (1014), metalowym (800), budowlanym

(280) i hutniczo-metalowym (121). Nad to liczba bezroboczych pracowniczych umysłowych zmniejszyła się o 116. — Znacniejsze zmniejszenie liczby bezroboczych przypada na terenach żądło do postr. pracy: Łódź — 2052, woj. śląskie — 1285, Sosnowiec — 339, Biała Krakowska — 370 itd.

### — Dziennik urzędowy.

Wyśzedł nr. 9 „Dziennika Urzędowego” woj. Kieleckiego, zawierający: rozporządzenia o przestrzeganiu przepisów ilości pasażerów autobusów, okólnik w sprawie przepisów przy transporcie zwierząt zagranicę, wykaz choroób zaraźliwych zwierzęcych, z którego wynika, że w pow. kieleckim zano towano jedynie wściekliznę. Ponadto szereg zarządzeń i obwieszczeń administracyjnych.

## O gimnastyce rytmicznej

Z uznaniem powitać należy ogłoszenie przez wybitną wychowawczynię młodzieży naszej, p. Zofję Foliąską Wi-góską, kursów gimnastyki rytmicznej systemem J. Dalcorza mistrza z Heilerau.

Z kursów tych niewątpliwie skorzystają osoby najbliższe gimnastyką zainteresowane, w celu zapoznania się z systemem, który już dziś znajduje szerokie zastosowanie, jako środek wychowawczy bardziej celowy i zgodniejszy z duchem czasu i zasługujący na ogólnie zastosowanie go, gdyż kształci w rytmice i estetycznych ruchach ciała, umużkalnia przez wyrabianie poczucia toniki i dominacji.

W ćwiczeniach uczniowie odpowiedniemi ruchami głowy, rąk i nóg wykonywują naraz różne rytmy — przy grze fortepianu, jako instrumentu najpóźniejszego do uwytądowania tychże rytmów, a w tem akcentacji. Myśl otwarczenia kursów tego rodzaju zasługuje na największe uznanie i poparcie.

b—mol.

**— 1 milion zł. dopłaty ko**  
leje miesięcznie do eksportu węgla. Według obowiązującej taryfy dla eksportowanego węgla, przewoźnicy stawali od kopali węgla do Gdańska lub Gdyni 9 zł. od tonny. Przeszły liczy przeszło 600 km., co wynosi od tonny 1 kilometra około 1 i pół grosza. Takież przewoźnie, zastosowane do przystanków rzecznych lub też do punktów granicznych, do Niemiec, Łotwy, Rosji lub Rumunii, wynosi od 1 i pół do 1,8 gr. od tonny — kilometra.

Tymczasem według pracy inż. Sztolec-

mana, ogłoszonej w ostatnim numerze tygodnika „Inżynier Kolejowy” p. l. — „Określenie kosztów własnych przy przewożeniu na polskich kolejach państwowych”, koszt własny jednej tonny masowych towarów, a w tej liczbie węgla, wynosi na przestrzeni 400 km. — 2,27 gr., a na przestrzeni 600 km. — 2,09 gr.

Wobec tego, że miesięczny eksport węgla wynosi około 1,800,000 tonn, koleje polskie dopłacają do przewoźu węgla przeszło 1 milij. zł. miesięcznie.

Tem tłumaczy się p. in. niedochodowość kolei polskich, które takie ofiary ponoszą na rzecz przemysłu węglowego.

### — Analfabetyzm w Polsce.

Według danych tymczasowych, zbranych na podstawie ostatniego spisu ludności, Polska posiada 6 milj. 581 tys. 307 analfabetów, licząc od lat 10-ciu i więcej. Z sumy tejżna analfabetów od lat 10 do 14 przypada 1 051 460, od 15 do 19 lat 751 749, od 20 do 29 lat — 1 023 191, od 30 do 39 lat 918 137, od 40 do 59 lat 1 835 302, od 60 lat i więcej 1 000 748.

Wśród rzymsko-katolików i ormiano-katolików jest 3 087 836 analfabetów — (24,7 proc. ogółu ludności danego wyznania), wśród grecko-katolików — 1 174 664 (48,8 proc.), prawosławnych — 1 573 062 (72,0 proc.), ewangelików — 95 058 (12,5 proc.), wyznania mojżeszowego — 626 075 (28,3 proc.) i innych wynosi 25 112 (4,6 proc.).

### — Wielki kalendarz ilustrowany dla wszystkich na r. 1927.

Nakładem Sp. Wyd. „Polonia” wyszedł w Katowicach Wielki kalendarz ilustrowany na r. 1927. Kalendarz zawiera bogate działy: informacyjny, historyczno-geograficzny, rolniczy, praktyczne wskazówki o ogrodnictwie oraz wiele ciekawych artykułów popularno naukowych, omawiających niemal wszystkie zagadnienia życia codziennego.

Należy stwierdzić, że pomimo nader trudnych warunków gospodarczych, w jakich kraj nasz dzisiaj się znajduje, wydawnictwo osiągnęło swój cel, dając czytelnikowi podręcznik w cenie bardzo przystępny (jeden egzemplarz zł. 1,50), a zawierający bardzo bogaty dział informacyjno naukowo-literacki.

### — Ceny papierosów.

Władze monopolowe częściowo zmieniły cenęnicz detalicznych papierosów. Zgodnie z tem jedna sztuka papierosów: Balet kosztuje 5 gr., Rex — 4 grosze i Cud 2 grosze.

Wobec tego wspomniane papierosy wymienionych gatunków, znajdujące się u handlarzy, będą przez dyrekcję monopolów bonifikowane.

— „Sztuki piękne”, numer 12-ty z września b. r. pod red. profesora Władysława Jarockiego jest już w handlu. Treść numeru: 1) Kazimierz Pochwański — napisał Leon Piniński; 2) Walka nowych idei w malarstwie XX w.; napisał Mieczysław Sterling; 3) Eugeniusz Zak — napisał Mieczysław Sterling; 4) Ostatni interwju — przez St. Z.; 5) Kronika artystyczna. Numer z dnia 26 reprodukcji w tekście i dwie plansze z obrazów K. Pochwańskiego: „Portret hr. Włodz. Dzieduszyckiego” i „Pieśń Miłosna”. Cena egzempl. 5 zł., pnumér. kwart. 14 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

### — Kurs walut.

W dniu 6 bm. oddział Częstochowski Banku Polskiego płać: dolar — 8 zł. 95 gr., frank francuski — 25 zł. 30 gr. za 100, frank szwajcarski — 173 zł. 85 gr. za 100.

## Napad przemytników na konfidenta policji śledczej

Przedwczoraj pod wsią Kuleje gromada przemytników, której przewodził poszukiwany oddawna przez policję Antoni Kaczmarczyk napadła na konfidenta policji śledczej Chmieleńskiego, który pragnął ich aresztować.

Przemytnicy rzucili się na Chmieleńskiego i pobili go kołbami rewolwerów do utraty przytomności.

Cieężko poszkodowanego konfidenta przewieziono na kurację do szpitala w Kłobucku. Za bandę przemytników został zarządzonej energiczny posciganie.

### — Kradzież swetra.

Helena Grzywnowicz (Mirowska 13) zameldo-

SZWEDZKIE  
**Galatella**  
CUKIERKI ŚMIETANKOWE  
SĄ NIEDOŚCIŃNIONE  
FABRYKA W LESZNIE (WIELKOPOLSKA)

## Lecznica Związkowa

ul. Nościłucki 32, telefon 565.  
Przejeżdża chorzy od 9 r. do 1 p. i od 3 p. do 7 w. W Lesznie udziela się poradę lekarską i w. w. choroby nabożne i inne choroby. Cena porady lekarskiej 5 zł.

**Teatr „ODEON“**  
Od wtorku 5 do piątku 8 października.  
Szczegóły w afiszach i program.  
Ostatni seans o godzinie 9-jej wieczorem.

**Na ekranie: Wspaniały film produkcji europejskiej!!!**  
**Klejnót Primadonny**  
Dramat salonowo-sensacyjny w 8-ju aktach. W rolach głównych: Prześliczna i pełna zwiolowego temperamentu **Ksenia Desni**, słynny **Rudolf Klein Rogge** i uroczą wiedenka **Alicja Hechby**.  
**Nad program: Oj, ta Ochrońa lokatorów** Aktualna farsa w 2 akt. W rol. gł. nierozłączni **Ferdek i Merdek**

**Na scenie: Sensacyjny zmiana programu!**  
**Les Alexieiff** słynny, atrakcyjny duet taneczny  
**Ola Żarska** bezkonkurencyjna śpiewniarka-kupiecka, jedyna w swoim rodzaju  
**KOSAKOWSKI** humorysta, piosenkarz.  
Wszyscy z nowym repertuarem

**Teatr „NOWOŚCI“**  
I-scena, Aljeje 12.  
Od środy 6 do soboty 9 października r. b.  
Ostatni seans o godzinie 9-jej wieczorem.

**Na Ekranie: Nareszcie!!! o. ywatele naszego miasta będą mieli możność użycia uroczej (i)ej sijnajcego państwa**  
**Bebe Daniels** w wielkim filmie wytwórni „Paramount“ p. t. **Niebywały scenariusz łączący się w tym obrazie z nędzą i przemocą, grą i bogactwem wystawą.**  
**Rod La Roque** w wielkim filmie wytwórni „Paramount“ p. t. **Niebywały scenariusz łączący się w tym obrazie z nędzą i przemocą, grą i bogactwem wystawą.**  
**Nad program: Oj, ta Ochrońa lokatorów** Aktualna farsa w 2 akt. W rol. gł. nierozłączni **Ferdek i Merdek**

**NA SCENIE: DUET MASCOTTE** Czapę II p. Górczka nowe piosenki w repertuarze. **BR. ROMANISZYN** artysta operetki warszawskiej teatru „Nowości“  
**WAGA:** Mimo kolosalnej dziewczęcej filmu ceny miejsc zwykłe **Krzyszto 1.30 gr., Łoż 2 złote, Krzesło wejściowe 1 złoty, Jaleja 75 groszy.**

**Kino Teatr „Nowy“**  
Od wtorku 5 do piątku 8 października  
Ceny miejsc: Łazienki 1 i 2. 30 gr. Na I i II skł. 15 i 10 gr.  
Szczegóły w afiszach.

**Scena i Ekran razem! Na Ekranie! Wielki Sclajger Wytwórni Amerykańskiej „Paramount“**  
**TEN, KTÓREMU ŻADNA SIĘ NIE OPRZE**  
Potężna tragedia w 8 wielkich aktach. W rolach głównych: najwięksi artyści filmowi w. **Leo Chaney, Ricardo Cortez, Dorota MacNeil, Conway Tearle**  
Przejścia treści **Bogata wystawa!**

**Na Scenie: Występy Artystów scen warszawskich pod Artystycznym Kierownictwem J. OTREMSKIEGO.**  
**WYNAŁAZEK XX WIĘTU** Znakomity, pełen werwy i humoru sketch w 1 akcie: **Mał p. Włonek Wynalazca p. Janekki Żona p. Górczka. Świącz p. Otręmski**  
**Czapę II p. Górczka** nowe piosenki w repertuarze. **Włonek Włonek** w repertuarze. **Włonek Włonek** w repertuarze. **Włonek Włonek** w repertuarze.

wła policji, że podczas pracy w fabryce guzików przy ul. Ogrodowej 88 skradziono jej pozostawiony na stole sweter wełniany. Policja ustaliła, że kradzieży dopuściła się pracująca w tejże fabryce Marianna Grzybek (Mokra 13), od której skradziony sweter odebrano i zwrócono właścicielce. — Protokół skierowany został do sądu pokoju II okręgu.  
— **Podróż bez biletu kosztuje drożej.** Mieszkaniec Częstochowy, Walenty Rakowski, za podróżowanie koleją bez właściwego biletu skazany został przez Sąd w Piotrkowie na 5 zł. kary lub 1 dzień aresztu i zapłacone na rzecz kolei 5 zł. z procentami od 8 lutego r. b.  
— **Żywe barykadę.** Za tamowanie ruchu pieszego policja sporządziła protokół na: Dawida Jakubowicza (Nadrzeczna 66) i Wojciecha Głowackiego (Warszawska 92).  
— **Awanturują się i piją.** Za zakłócenie spokoju publicznego policja spisała wczoraj 4 protokoły, za opilstwo zaś — 5 protokołów.

stojów. Zdróżnierz chwycił wówczas kamień i bil nim Tarczyńską tak długo w głowę, dopóty nie straciła zupełnie przytomności.  
Ofiarę swą wciągnął następnie do pobliskiego rowu i zanurzył jej głowę w wodzie, siedział na niej przez pewien czas, by spowodować zalanie się wodą, poczem wyciągnął jej z góru 50 złotych, a przekonawszy się, że nie daje znaku życia, uciekł w niewiadomym kierunku, zabierając nadto swej ofierze walizę z rzeczami.  
Tarczyńska przyszła jednak po pewnym czasie do przytomności, a przywlokłszy się do Wrochoty, zawiadomiła miejscową posterunek policji, poczem dostana została do szpitala powszechnego w Stanisławowie, gdzie wskutek licznych ran walczy ze śmiercią.  
Dzięki energicznemu pościgowi sprawcę pochwycono i aresztowano.

(-) **Obłąkany pod prochownią.** W twierdzy Brześć nad Bugiem miał miejsce tragiczny wypadek. Żołnierz, stojący na warcie przy prochowni wojskowej, w mrocznych nocy spostrzegł sylwetkę, zbliżającą się do wałów. — Na trykrotne wezwanie „stój“ zbliżający się nie dał odpowiedzi, wobec czego wartownik użył broni palnej.  
Strzał karabinowy położył trupem Józefa Tarasia ze wsi Lachusy, gm. Kobyliany, umysłowo chorego, który, jak się później okazało, waleśał się w okolicach prochowni.

dłu żywym towarem, będącym wynikiem fatalnej sytuacji gospodarczej.  
(-) **90-letni narzeczony chce się ożenić.** Przed arcybiskupem Sarajewa stanął 90 letni starzec nazwiskiem Mikołaj Popowicz ze skargą na swego proboszcza, który nie chce mu dać ślubu.  
— Niema takiego prawa—twierdził oskarżyciel—aby człowiekowi „pełnoletniemu“ zabraniać małżeństwa.  
Arcybiskup wysłuchał skargi i zapisał o szczegóły, dotyczące narzeczony.  
— Liczy ona 22 lata, jest córką bogatego rolnika i żyć bez siebie nie możemy—brzmiała odpowiedź.  
Ku wielkiemu oburzeniu starca, arcybiskup przyznał proboszczowi rację i na ślub nie pozwolił.

re najdłużej wytrzymają na palących się okrętach.  
Drugim punktem kulminacyjnym filmu Ben Hur, to zwycięg kwadręj w Antiochji. Zbudowano w tym celu obrzyni gmach cyrku, wysokości na 50 m, z areną o długości 300 m., 100,000 ludzi zmobilizowano w roli widzów. — Dwie sceny filmu, bitwy morskiej i zwycięgów kwadręj, kosztowały nie mniej jak — 1 000,000 dolarów.

**WYROK**

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.  
Obecni: Przewodniczący Sędzia Pokoju Idzikowski  
Ławnicy: Rosiński i Rogacz.  
Sąd Pokoju I Okręgu w Częstochowie na publicznem posiedzeniu dnia 4 sierpnia 1926 roku rozpoznawszy sprawę Moszka Bidy oskarżonego z art. 19 cz. ust. 2, 2.VII. 9-0 i uznając winą oskarżonego za udowodnioną na zasadzie par. 19 U.P.K. i art. 19 ust. 449/20.

POSTANAWIA:  
Moszka Bidę za obranie nadmiernej ceny za mięso skazać na dwadzieścia pięć (25) latych grzywny z zamłąną, w razie nie ściągania, ści na pięć (5) dni aresztu i na zapłacenie 2 zł. 50 gr. opłaty sądowej; wyrok ogłosić na koszt skazanego w piśmie „Goniec Częstochowski“ i wywieśić na przeciąg siedmiu dni w jatce skazanego.  
Wyrok nie ostateczny.  
Za zgodność Sekretarz Sądu.

**Z KRAJU**  
(-) **Śmierć rybaka w nurtach Bałtyku.** Z Pucka donoszą: Wczoraj udali się miejscowi rybacy bracia Klemens i Teofil żaglowcem na zatokę. W czasie od godz. 8—9 rano, tuż niedaleko wybrzeża, między Swarzewem a Wielką Wsią, przy zaciągnięciu siatki, szalejąca burza wyrzuciła łódź i obaj rybacy wpadli do wody.  
Starszy brat Klemens, ojciec czwórki dzieci, uchwycił się wyróconej łodzi i trzymał się w ten sposób na powierzchni. Na widok ten nadjechał rybacy ze Swarzewa, którym udało się go szczęśliwie wyratować. Brat jego natomiast Teofil, kawaler lat 40—zginął w nurtach Bałtyku.  
Zwłoki jego znaleziono tegoż samego dnia około miejscowości Chalup.  
(-) **Pojedynek na rewolwery o prawo do serca ukochniej.** W Karzewie pod Płockiem rozegrał się niezwykle pojedynek.  
Dwaj młodzi ludzie serdeczni przyjaciele z lat dawnych, Jan Trębinski i Antoni Drzemkowski, zakochali się w jednej pannie.  
Przyjaźni nie zrywali, lecz postanowili w pojedynku rozstrzygnąć, kto ma ustąpić.  
Jako broń wybrano rewolwery. — Rankiem dwaj przeciwnicy poszli do pobliskiego lasu, odmierzyli dystans i... huknęły dwa strzały.  
Obaj przeciwnicy padli ciężko ranni.  
Ponieważ pojedynek ten odbył się bez świadków, dopiero w kilka godzin potem znaleziono rannych.  
(-) **Bestjański zamach morderczy pod Woroctą.** W nocy z 23 na 24 września niejaki Grzegorz Sawczuk usiłował zamordować w pobliżu Worocty Józefę Tarczyńską z Warszawy.  
Sawczuk zapoznał się z Tarczyńską w Warszawie w okresie, gdy odbywał służbę wojskową w 70 p.p. Po zwolnieniu z wojska Sawczuk namówił swoją przyjaciółkę, by wyjechała z nim do domu, na co ta się zgodziła.  
Po przybyciu do Worocty udali się pieszo torem koleki lasowej w kierunku Zabiego i w odległości 3 km. od Worocty, Sawczuk, korzystając z ciemności i nocy i braku jakichkolwiek siedzib ludzkich w pobliżu, uderzył Tarczyńską w twarz, a skoro upadła na ziemię, pchnął ją kozikiem trzykrotnie w pierś. Nóż zginił się jednak na kości pier-

**ZE SWIATA.**  
(-) **Orły atakują aeroplany** Z Elko, (stan Nevada), donoszą: Amerykański samolot pocztowy zderzył się w powietrzu z wielkim orłem którego zabił na miejscu. Samolot został ciężko uszkodzony i musiał natychmiast lądować.  
Wypadek ten jest nowością.  
W amerykańskim towarzystwie aeronautycznym jeden z lotników wypowiedział niedawno interesujący odczyt o napadach orłów na samoloty. Atakują one śmiało i rzucają się najczęściej na śmigły. Bardzo często gniazda w tej chwili i spadają rozcięte na sztuki, ale zdarzają się wypadki, że atak kończył się katastrofą dla lotnika, który bądź sam był ranny, bądź zginął, bądź sam był ranny, bądź zginął, bądź sam był ranny, bądź zginął.

(-) **Potwórności nędzy.** — Budapeszteński korespondent „Sunday Worker“ donosi, że w niektórych dzielnicach Węgier panuje tak straszna nędza, iż rodzice sprzedają na targach publicznych swoje dzieci. Nabywcami zazwyczaj są farmerzy, kupujący je, by mieć z nich z czasem pracowników rolnych. Ceny ulegają wahaniom w związku z wiekiem, picią oraz ze stanem zdrowia. Policja jest zupełnie bezsilna i nie może przeciwdziałać nowej formie han-

**Jak tworzy się nowoczesny film?**  
**Gigantyczne rozmiary prac i olbrzymi nakład finansowy.**  
W Berlinie wyszła siła obecnie najpotężniejsze dzieło sztuki filmowej—Ben Hur, reżyserowanego według słynnej powieści Wallace'a. Jest to dzieło o gigantycznych w sztuce filmowej rozmiarach, na które nie oszczędzono nakładu pieniędzy, ani inwencji reżyserkiej. Zestawiono je z iście amerykańskim rozmachem.  
Reżyserowi stały do dyspozycji nieprzebrane wprost sumy. W rezultacie film kosztował 4,000,000 dolarów. Nie posługiwano się, jak zwykle, t. zw. trykami filmowymi. Wszystkie rekwizyty prawdziwe z wyjątkiem budowli. Większej części zdjęć dokonano w Kaliforniji, gdzie musiano wznosić potężne gmachy, odpowiadające historycznej rzeczywistości.

Trzy lata pracowano nad tym filmem, dla którego stworzono umyślnie 550,000 negatywu filmowego, z czego wykręcono 300,000 m. Z tych 300,000 tylko 4,000 reżyser uznał za godne pokazania oczom publiczności. — Jest to 1; 160 wykonanych zdjęć. Wybor więc był bardzo skrupulatny.  
Poza ten należy jeszcze wymienić następujące olbrzymie cyfry:

W przeciągu trzech lat przeszło przez aparaty 14,000,000 poszczególnych obrazów, zużyto 160,000 m. materiału dla 8,000 kostiumów specjalnych, płaszczy i innych rekwizytów, zużyto 22,000 kg. blachy i mosiądzu dla 6,000 kompletnych zbroi rzymskich, 9,000 funtów skóry dla 8,000 innych kostiumów i obuwia, wykonanego z wielką historyczną dokładnością.  
Dla sceny bitwy morskiej z piratami zbudowano 100 tryren rzymskich. Bitwę, wykonaną w porcie Livorno, filmowano równocześnie z 48 aparatów. — Starano się ją odtworzyć możliwie dokładnie według Wallace'a. Wyznaczono premje w wysokości 3,000 hr. dla tych osób, któ-

**Wobec epidemji WYPADANIA WŁOSÓW**  
jedynym środkiem leczniczym jest znany roślinny balsam „VERUS“, który usuwa raz na zawsze łupież, łamliwość i rozdwajanie się włosów.  
Uwaga: Każdy kto nadesła nam swój dokładny adres z wycinkiem tego ogłoszenia, otrzyma pocztą za zaliczeniem **Zł. 8.50** komplet następujących środków:  
1 flakon balsamu roślinnego „VERUS“.  
1 pudełko żółd do mycia głowy.  
1 kawałek mydła przeciw anemii włosów.  
Dotychczas również dokładny sposób użycia.  
Zamówienia prosimy adresować: Laboratorium Leczniczo-Kosmetyczne pod kier. Magistra Farmacji „LOT“, WARSZAWA, ŚLISKA Nr.32.  
Zaw. Ince. Włosek z N. 403.  
pełna gwarancja  
0187

**Zgubiono** książkę kasy Chorych na imię Ireny Opars 3827  
**Zgubiono** książkę wojskową wyd. na imię Jana Ciszewskiego z gm. Koniecpol wies Łysiny 3824  
**Zgubiono** książkę kasy Chorych na imię Feliksa Ściślickiego 3825  
**Zgubiono** książkę kasy Chorych na imię Władysława Celnińskiego 1047  
**Zgubiono** książkę Kasy Chorych na imię Franciszka Jaworskiego 1046  
**Skradziono** książkę wojskową Michała Polowego wyd. przez P.K.U. Złoczów  
**Pokój** z oddzielnym wejściem umebłowany do wynajęcia ul. Dąbrowskiego 8-a, m. 9. 1050  
**Pokój** umebłowany frontowy z oddzielnym wejściem do wynajęcia Kościuszki 13 m. 8 3831  
**Pokój** umebłowany z utrzymania do wynajęcia spokojnemu lokatorowi Oferty pod „Środmięście“ 3819  
**Zgubiono** książkę wojskową wyd. przez P.K.U. Częstochowa na imię Leona Osiek roczn. 1896 1037

**LeKarz-Dentysta Stanisław PARCZYŃSKI**  
ul. Dąbrowskiego 6, I piętro  
Przyjmuję od 10-jej—1-jej i od 5-jej—7-jej

**Zgubiono** 2 pokoje z kuchnią w I i Aleji na 2 pokoje z kuchnią na Biłaskiego Dąbrowskiego w okolicy Aleji Oferty w „Goście“ sab 2 pokoje  
**Zgubiono** kartę odczynienia wyd. przez P.K.U. Częst. na imię Stefana Praszyskiego. 3822  
**Zgubiono** książkę kasy Chorych na imię Władysława Dojły 3826  
**Potrzebna** pamiątka na przychodnię do 7 letniej dziewczynki Kościuszki 23 m. 4 od 11 do 12 w południe 1041  
**Zgubiono** książkę wojskową Józefa Fidyki wyd. przez P. K. U. Częstochowa 3332  
**Potrzebny** współnik do zakładu brackiego Kościuszki 18. 3819  
**Zgubiono** paszport wyd. przez Urząd gm. Dąbów Jana Piłcocka 3830  
**Do sprzedania** gospodarstwo 9 morgów nadające się na młyn wodny i zabudowania, za 6,500 zł. w okolicy Kamienicy Polskiej przy tem placu, dostają się i różne gospodarstwa. Wład. J. Zychowski Warszawa 83 3808

**BIURO TECHNICZNE „PROMIEN“**  
Częstochowa, Aljeje 80  
Instaluje światła elektryczne i motory solidne, nie, tanio i na dogodnych warunkach.  
**Pasy skórzane wiedeńskie.**

**LeKarz-Dentysta Stanisław PARCZYŃSKI**  
ul. Dąbrowskiego 6, I piętro  
Przyjmuję od 10-jej—1-jej i od 5-jej—7-jej

**Zgubiono** 2 pokoje z kuchnią w I i Aleji na 2 pokoje z kuchnią na Biłaskiego Dąbrowskiego w okolicy Aleji Oferty w „Goście“ sab 2 pokoje  
**Zgubiono** kartę odczynienia wyd. przez P.K.U. Częst. na imię Stefana Praszyskiego. 3822  
**Zgubiono** książkę kasy Chorych na imię Władysława Dojły 3826  
**Potrzebna** pamiątka na przychodnię do 7 letniej dziewczynki Kościuszki 23 m. 4 od 11 do 12 w południe 1041  
**Zgubiono** książkę wojskową Józefa Fidyki wyd. przez P. K. U. Częstochowa 3332  
**Potrzebny** współnik do zakładu brackiego Kościuszki 18. 3819  
**Zgubiono** paszport wyd. przez Urząd gm. Dąbów Jana Piłcocka 3830  
**Do sprzedania** gospodarstwo 9 morgów nadające się na młyn wodny i zabudowania, za 6,500 zł. w okolicy Kamienicy Polskiej przy tem placu, dostają się i różne gospodarstwa. Wład. J. Zychowski Warszawa 83 3808